

Nic nie dzieje się bez przyczyny



Firma Onico SA jest polską spółką zajmującą się obrotem paliwami, ze szczególnym uwzględnieniem gazu płynnego LPG, oleju napędowego i biopaliw, do polskich i międzynarodowych koncernów oraz do odbiorców indywidualnych. O planach i rozwoju firmy rozmawiamy z dyrektorem działu Onico Bitumen specjalizującego się w dystrybucji produktów asfaltowych dostarczanych do branży budownictwa drogowego i przemysłu, Tomaszem Borodziejem.

Grupę ONICO założono w 2008 r. Obecnie znajduje się ona w pierwszej pięćdziesiątce w rankingu „200 Największych Polskich Firm 2018” „Wprost”. Co jest największą motywacją do rozwoju?

Myszę, że stawiamy sobie nowe cele i staramy się je realizować możliwie jak najlepiej. Zdajemy sobie sprawę, że branża, w której działamy, wymaga od nas odpowiedzialności, skrupulatności i precyzji, i to jest paliwo, które nas napędza...

W marcu br. firma otrzymała od banku podwyższenie możliwej kwoty zaciągania kredytów z 15 do 30 milionów dolarów. Nie od dziś wiadomo, że rynek paliw jest jednym z najbardziej ryzykownych sektorów dla banków. Co zadecydowało o podwyższeniu poziomu kredytu?

Przede wszystkim stabilna pozycja na rynku, prowadzone działania oraz podejmowane decyzje. Wszystkie te aktywności składają się na to, że dla banków jesteśmy stabilnym partnerem w biznesie. Banki chętnie współpracują z firmami, które są notowane na giełdzie. Kiedy osiągnięte odpowiednią skalę biznesu, firmom takim jak nasza udaje się skorzystać także z finansowania zagranicznego. Współpracujemy np. z bankami genewskimi, w przypadku których dostęp do źródeł kredytowania jest o wiele łatwiejszy, a koszty finansowania są znacznie korzystniejsze.

Firma zajmuje się obrotem paliw, ze szczególnym uwzględnieniem gazu płynnego LPG, oleju napędowego, biopaliw i produktów asfaltowych. Jak ocenia Pan nasz rodzimy rynek paliwowy?

Jesteśmy historycznie jedną z najstarszych firm importujących olej napędowy do Polski. Biznes paliwowy jest zróżnicowaną i niskomargową działalnością, aby był rentowny, konieczne jest zbudowanie skali działania. Podjęte w ostatnim okresie działania rządu mające na celu ograniczenie szarej strefy, którą nazywamy czarną, odniosły oczekiwany przez branżę skutek. Widzimy wiele sektorów do rozwoju i staramy się odpowiadać na potrzeby tych rynków.

W swojej grupie ONICO SA posiada m.in.: ONICO Gaz, ONICO Energię, ONICO Oil, ONICO Bitumen oraz Grupę Most Wanted! Szeroka oferta i dywersyfikacja to motyw przewodni firmy?

Idąc za wypowiedzią naszego wiceprezesa do spraw handlowych Artura Krzyka, dywersyfikacja produktów to klucz do stabilnego rozwoju całej spółki. W 2009 roku staliśmy się importerem gazu płynnego LPG, w 2012 roku wprowadziliśmy nowy produkt - olej napędowy. Eksport biopaliw przypadł na 2013 rok. W kolejnym roku rozpoczęliśmy handel gazem ziemnym na rynku polskim, ale także zostaliśmy jednym z głównych jego eksporterów. Rok 2015 to z kolei początek sprzedaży produktów asfaltowych. I w końcu rok 2016, kiedy zostaliśmy wyłącznym ambasadorem olejów przemysłowych firmy Castrol na rynku polskim. W tym momencie mamy w portfolio co najmniej sześć produktów. Dodatkowo od 2015 roku wprowadziliśmy nowy zakres działalności w postaci magazynowania i przeładunku gazu płynnego LPG w terminalu morskim w Gdyni, a we wrześniu 2018 r. została podpisana ostateczna umowa zakupu terminala magazynowo-przeładunkowego gazu płynnego LPG, w miejscowości Planta na granicy polsko-białoruskiej z bocznica kolejową szeroko- i normalnotorową. Staramy się, by nasi kontrahenci i partnerzy

biznesowi otrzymywali od nas zróżnicowany produkt najwyższej jakości.

W swojej działalności firma poświęca dużą uwagę działalności prospołecznej. W 2016 roku powołana została Fundacja ONICO. Jakie ma miejsce w codziennych działaniach firmy?

W 2016 r. powołaliśmy Fundację Onico, która pomaga dzieciom. Jest ona naszą odpowiedzią na potrzebę pomocy drugiemu człowiekowi. Co roku organizujemy akcje specjalne, jakimi są na przykład wyjazdy integracyjne pracowników naszej firmy, podczas których remontujemy domy dziecka czy zakłady opieki zdrowotnej dla dzieci niepełnosprawnych. Fundacja finansuje rewitalizację oddziałów szpitalnych dla dzieci, tworzy place zabaw, także przy ośrodkach opieki zdrowotnej. Widzimy ludzką krzywdę i staramy się ją ograniczać. Uśmiech naszych podopiecznych jest dla nas dobrem, które wraca!

Jesteście również właścicielem stołecznej drużyny siatkarskiej ONICO Warszawa.

To klub siatkarski wywodzący się z tradycji Politechniki Warszawskiej. Często słyszymy pytanie, dlaczego piłka siatkowa. Poprzez wspieranie sportu chcemy promować konsekwencję i dyscyplinę młodych ludzi w ich dążeniach, a także markę Onico. Siatkówka jest sportem, który łączy i nie budzi negatywnych emocji. Ostatni sukces związany z obroną tytułu mistrza świata i zdobyciem złotego medalu przez polskich siatkarzy przyczynia się do zwiększenia popularności tej aktywności w naszym kraju.

Jakie były początki ONICO Bitumen?

Nasza przygoda rozpoczęła się pod koniec lipca 2015 roku w małym biurze handlowym Onico Bitumen w Zielonej Górze. Sądzę, że jesteśmy jedną z najmłodszych organizacji na rynku budownictwa drogowego w Polsce. Prawdę mówiąc, początki

były takie, że nie posiadaliśmy ani zaplecza, ani logistyki, a przed nami była wizja wysokiego sezonu przypadająca co roku na miesiące między wrześniem a listopadem... Mieliśmy za to jasno określony cel, entuzjazm i chęć udowodnienia, że to może się udać.

Ostatnie trzy lata to wielki wysiłek i praca całego zespołu, które bezpośrednio wpłynęły na dynamiczny rozwój naszej działalności i pozycji na rynku oraz na fakt, że marka Onico stała się rozpoznawalna. Zależało nam, aby klienci nie ograniczali się jedynie do dwóch krajowych producentów, lecz otrzymali alternatywną ofertę stabilnych dostaw pełnej gamy produktów asfaltowych. I jestem o tym przekonany, że to nam się udało!

Czy bycie częścią tak dużej firmy zobowiązuje?

Zobowiązuje i motywuje! Można to porównać do piłki nożnej. Gramy do jednej bramki. Razem pracujemy na sukces całej Grupy Onico. Firma to ludzie - tak mawia założyciel Onico Tomasz Turczyn i zupełnie się z tymi słowami utożsamiam. Mam zaszczyt i przyjemność zarządzać zespołem Onico Bitumen, który tworzą osoby z pasją dla budownictwa drogowego. Osoby, które w większości mają wieloletnie doświadczenie nabyte przez wcześniejszą pracę w międzynarodowych koncernach. To właśnie ich wiedza, fachowość i zaangażowanie stanowią fundament prężnego rozwoju, a także sprzyjają budowaniu stabilnej przewagi konkurencyjnej. Odpowiedni ludzie to gwarant sukcesu! Mogę śmiało powiedzieć, że dzięki naszym współpracownikom i ich zaangażowaniu oraz pracy zawdzięczamy naszą dzisiejszą pozycję na rynku i za to chciałbym im serdecznie podziękować.

Co wyróżnia ONICO Bitumen na tle innych firm dystrybuujących produkty asfaltowe?

Indywidualne podejście do klienta oraz zróżnicowana gama produktów. Nie jesteśmy korporacją i unikalne w Onico Bitumen są *know-how* oraz doświadczenie światowych producentów produktów asfaltowych i dodatków drogowych, którzy są naszymi partnerami. Staramy się wsłuchiwać w potrzeby klienta, nie zapominając o jakości, rzetelności i obsłudze na najwyższym poziomie – to jest nasz standard. Staramy się inicjować kontakt z klientem, jednak jeśli klient z własnej woli kontaktuje się z nami w celu złożenia zamówienia, jest to dla nas największą nagrodą i wyróżnieniem. Staramy się obserwować, przewidywać i szybko reagować na trendy, jakie mają lub mogą mieć miejsce w naszym otoczeniu biznesowym. W Onico nie ma miejsca na korporacyjny bezwład i brak podejmowania szybkich decyzji.

Jak określiliby Pan kondycję polskiego rynku produktów asfaltowych?

Temat jest bardzo szeroki. Cieszę się, że w ostatnich latach dzięki przede wszystkim wsparciu Unii Europejskiej branża budownictwa drogowego dynamicznie się rozwija i w sektorze budownictwa drogowego podejmowane są coraz to nowe inwestycje. Jest to dla nas nowy impuls do rozwoju. Zawsze powtarzam, że każdy nowy kilometr drogi w przyszłości będzie wymagał rewitalizacji, a w takiej sytuacji Onico Bitumen będzie gotowe, proponując swoim klientom jak najbardziej kompleksową ofertę handlową. Portfolio naszych produktów to odpowiedź na potrzeby naszych klientów.

Kolejny aspekt to zapowiedziane połączenie PKN Orlen i Grupy Lotos, które, jeśli dojdzie do skutku, przeorganizuje cały rynek w Polsce, między innymi produkcji produktów asfaltowych. Aktualnie te dwa podmioty posiadają łącznie około 80% udziału w rynku. Oczywiście wiele zależy bę-

dzie od decyzji regulatora. Nam pozostanie obserwacja rynku, która pozwoli zobaczyć, jaki miał wpływ na ewentualny proces konsolidacji oraz w jakim wymiarze.

Mało kto zdaje sobie z tego sprawę, że w najbliższych latach europejska branża producentów asfaltu będzie pod dużą presją. Dostawy asfaltu w Europie staną się bardziej rygorystyczne, a ceny mogą stać się coraz bardziej niestabilne, ponieważ właściciele rafinerii od paru lat modernizują swoje zakłady i podejmują działania w celu efektywnej rafinacji ciężkiej pozostałości, co bezpośrednio wpłynie na zmniejszenie jej produkcji.

Wiele rafinerii w Europie już ograniczyło lub przestało produkować asfalt, a inne dążą do ograniczenia lub zatrzymania produkcji w ciągu najbliższych kilku lat. Już w tym roku zmniejszona produkcja spowodowała niedobory w okresie marzec – październik we Francji, w Niemczech i krajach Beneluksu.

Dlaczego tak się dzieje? Co jest tego przyczyną?

Międzynarodowa Organizacja Morska (IMO) ustaliła, że od 2020 roku maksymalny światowy limit zawartości siarki dla paliwa żeglugowego będzie ograniczony do poziomu 0,5% z 3,5%. Ograniczenie to prawdopodobnie doprowadzi do znacznego spadku cen produktów o większej zawartości siarki (HSFO).

W przeciągu ostatnich lat wiele rafinerii zamknęło jednostki odpowiedzialne za produkcję asfaltu lub są w trakcie modernizacji swoich rafinerii, instalując jednostki odasfaltowania SDU, hydrokrakery, visbreakery i zespoły opóźnionego koksowania DCU w celu zwiększenia produkcji destylatów średnich i lekkich w stosunku do ciężkich produktów, zwłaszcza HSFO. Zbliżająca się nowa dyrektywa IMO 2020 dodaje impetu temu procesowi, aby zaspokoić potrzebę dostarczania nowych paliw okręto-

wych o zawartości siarki 0,5%, które będą głównie wytwarzane z destylatów średnich.

Przykłady związane z zamknięciem produkcji produktów asfaltowych w ostatnich trzech latach obejmują m.in.: Kuwait Petroleum rafinerię Europoort, Rotterdam, Total rafinerię La Mede w południowej Francji, rafinerię firmy Colas w Dunkierce w północnej Francji oraz rafinerie firm ExxonMobil i Total, które na początku bieżącego roku zamknęły produkcję asfaltu w swoich rafineriach znajdujących się w Antwerpii. Szacuję, że łącznie jest to ponad 1 mln ton ograniczenia w europejskim systemie mocy produkcyjnych asfaltu.

W ostatnich miesiącach firma BP przekazała informację o zakończeniu europejskiej sprzedaży asfaltu w związku z zamknięciem jedynej jednostki odpowiedzialnej za produkcję asfaltu w rafinerii Gelsenkirchen w północno-zachodnich Niemczech, do końca 2018 roku. Ten ruch jeszcze bardziej zmniejszy dostępność produktów asfaltowych we Francji, w krajach Beneluksu i północnych Niemczech, gdzie w czerwcu i lipcu obserwowano poważne niedobory produktów.

Na stronie internetowej ONICO Bitumen zamieszczona jest informacja: „dodatkowym atutem (firmy – przyp. red.) jest kreatywność i brak obaw przed wykraczaniem poza panujące standardy”. W jaki sposób jest realizowana ta obietnica?

Jesteśmy świadomi, że klient chce otrzymać produkt najwyższej jakości. Tak jak wspomniałem, nasi pracownicy to fachowcy z pasją i wieloletnim doświadczeniem w branży budownictwa drogowego. Staramy się, by oferta dla naszego klienta była „szyta na miarę”. Między innymi dlatego w ostatnim czasie nasza oferta została powiększona o gamę produktów specjalnych stosowanych przy produkcji i układaniu mieszanki asfaltowej na gorąco oraz służących do napraw



i utrzymania stanu technicznego nawierzchni asfaltowych. Są to między innymi: środki adhezyjne, włókna celulozowe, woski syntetyczne Fischer-Tropscha stosowane do obniżenia temperatury technologicznej mieszanek, taśmy dylatacyjne oraz uszczelniające. Nowa gama wyrobów specjalnych umożliwia nam pozyskanie nowego sektora klientów oraz poszerzenie współpracy z dotychczasowymi, dla których nasza oferta będzie jeszcze bardziej komplementarna.

Jakie są plany i cele ONICO Bitumen, jak widzi Pan przyszłość tej grupy?

Rozwój, rozwój i dywersyfikacja! Jak już wspominałem, rynek produktów asfaltowych w Europie ciągle się zmienia i ewoluuje. Chciałbym podkreślić, że motywuje nas perspektywa nowych wyzwań. W biznesie stacji paliw (*retail*) najważniejszym aspektem jest lokalizacja, w przypadku handlu produktami asfaltowymi jest to stabilne zaopatrzenie, dlatego od dłuższego czasu ciężko

pracujemy nad możliwością dywersyfikacji dostaw produktów asfaltowych do Polski.

W ostatnich latach obserwujemy systematyczny wzrost zapotrzebowania na asfalty modyfikowane polimerami PmB i HiMA. Z roku na rok odnotowujemy stabilny wzrost sprzedaży w tym obszarze. Mając w naszych szeregach wybitnych technologów, którzy byli pionierami i prekursorami tej technologii w Polsce, oraz współpracując z naszymi partnerami odpowiedzialnymi za produkcję asfaltów modyfikowanych, będziemy zainteresowani wprowadzeniem na rynek produktu premium firmowanego przez markę Onico! Wykorzystując ich wiedzę i doświadczenie, została przygotowana formuła dla produkcji asfaltów modyfikowanych PmB. Nazwa dla tego produktu jest już stworzona i była ona efektem burzy mózgów, jaką przeprowadziliśmy wewnątrz zespołu. Na początku 2019 roku zaprezentujemy naszą markę dla asfaltów modyfikowanych PmB.

W Niemczech aktualnie zapotrzebowanie na asfalty modyfikowane szacuje się na poziomie 30%, w Polsce jest to około 20%. Biorąc pod uwagę, że w przyszłości przy remontach aktualnej sieci dróg będziemy mieli dostęp do znacznych ilości destruktu asfaltowego, który będziemy mogli wykorzystać do produkcji nowych mieszanek mineralno-asfaltowych bazujących na zawartości destruktu na poziomie min. 50% i więcej, asfalt modyfikowany PmB będzie zalecanym produktem do polepszenia parametrów technologicznych gotowej mieszanki. Aktualnie w Polsce standardowo przy produkcji nowej mieszanki MMA wykorzystujemy >10% granulatu asfaltowego, w Niemczech – ~80%...

Nic nie dzieje się bez przyczyny i z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że Onico Bitumen pojawiło się w odpowiednim czasie i odpowiednim miejscu. Teraz musimy zrobić wszystko, aby w pełnym zakresie wykorzystać ten potencjał. □